

Wprowadzenie

To, czego oczekiwał papież Leon XIII ogłaszając 4 sierpnia 1879 roku encyklikę *Aeterni Patris*, zapowiadał sam tytuł encykliki. Chodziło mianowicie „o przywrócenie w szkołach katolickich chrześcijańskiej filozofii w duchu doktora anielskiego: św. Tomasza z Akwinu”. Odpowiedzią na apel papieski było ożywienie refleksji filozoficznej wśród katolickich myślicieli duchownych i świeckich poprzez powołanie do życia nowych ośrodków badawczych oraz skupienie wokół powstających środowisk naukowych pojedynczych i rozproszonych po świecie wysiłków filozofów. Ks. Idzi Radziszewski (pierwszy rektor i współzałożyciel Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego) w wydanej w 1902 roku książce *Leon XIII – Żywot i prace*, ukazał następstwa encykliki *Aeterni Patris*. Wśród najważniejszych z nich wymienił powstanie w 14 krajach (Belgia, Francja, Szwajcaria, Hiszpania, Portugalia, Włochy, Niemcy, Anglia, Irlandia, Stany Zjednoczone, Austria, Czechy, Węgry, Polska) ośrodków studiów nad filozofią realistyczną w duchu św. Tomasza oraz pojawienie się 26 nowych tytułów czasopism poświęconych odnowionej problematyce filozofii realistycznej (tomistycznej).

Jak natomiast odnotował w *Historii filozofii* W. Tatarkiewicz, po roku 1930 wychodziło rocznie około tysiąca prac filozoficznych poświęconych problematyce metafizycznej, antropologicznej, etycznej czy teodycealnej. Wystarczy wspomnieć, że w samym tylko dominikańskim „Collegium Angelicum” w Rzymie było 16 katedr filozofii¹. Nic więc dziwnego, że historycy będą zgodni co do tego, że „nie ma bodaj w filozofii współczesnej kierunku, który by jak neoscholastyka zasymilował, włączył do swego systemu tyle myśli i różnych prądów filozofii i nauki”². Mogło się to dokonać jednak tylko dlatego, że bazą odnowionej scholastyki była filozofia

¹ Zob. W. Tatarkiewicz, *Historia filozofii*, Warszawa 1968, t.3, s.265.

² Tamże, s. 257.

realistyczna, która ze względu na swój maksymalistyczny program filozofowania obejmowała swym zasięgiem różnorodną problematykę. Z tej racji mogła zasymilować i wykorzystywać wyniki innych kierunków filozoficznych i nauk.

Drugim czynnikiem, który przyczynił się do tak wielkiego renesansu filozofowania w duchu św. Tomasza, było bez wątpienia niezadekretowane nigdzie wspólne widzenie i rozumienie wartości filozofii (metafizyki) realistycznej, występujące u filozofów katolickich (duchownych i świeckich). Byli oni przekonani – jak pisał ks. Piotr Chojnacki – że „filozofia bez metafizyki to jak ciało bez głowy, bez mózgu. Nie ulega wątpliwości, że wielką rolę w filozofii mają do spełnienia rozważania kryterio-poznawcze, jak również analiza logiczna, ale ani jedno, ani drugie nie zastąpi właściwej metafizyki”³. Odnowienie właściwej metafizyki było zatem tym naczelnym motywem.

Kiedy po prawie stu dwudziestu latach od tego wydarzenia Jan Paweł II ogłasza 10 grudnia 1998 encyklikę *Fides et ratio*, kieruje nim podobna, choć nieco inaczej sformułowana troska o filozofię, a także o teologię chrześcijańską. Chodzi mianowicie o odnowienie *intellectus fidei* i *intellectus philosophiae*. Dlatego przypomina Papież o „nieprzemijającej nowości myśli św. Tomasza z Akwinu” tak w filozofii, jak i teologii (43)⁴, a także o tym, że „słusznie możemy go nazwać »apostolem prawdy«”, gdyż „zmięrział ku prawdzie bez wahania” oraz „potrafił w swoim realizmie uznać jej obiektywność”, a „jego filozofia jest rzeczywiście filozofią bytu, nie zaś filozofia prostego zjawiska” (44).

Ogłoszenie jednak tej Encykliki dokonuje się w odmiennym klimacie myślowym, który zadomowił się tak we współczesnej filozofii, jak i teologii. „Nowoczesna filozofia – pisze Jan Paweł II – zapomniała, że to byt winien stanowić przedmiot jej badań, i skupiła się na poznaniu ludzkim. Zamiast wykorzystywać zdolność człowieka do poznania prawdy, woli podkreślać jego ograniczenia oraz uwarunkowania, jakim polega” (5). Nowoczesna zaś teologia zrezygnowała z elementów racjonalnej argumentacji i uciekła w czysto werbalny „narracjonizm” (66), sytuacyjny „so-

³ P. Chojnacki, *Postawy filozofii chrześcijańskiej*, Warszawa 1955, s. 49.

⁴ W całym tekście niniejszej książki numeracja w nawiasach, jeśli nie podano inaczej, odnosi się do paragrafów encykliki *Fides et ratio* [Red.].

cjologizm” (68) czy biblicyzm (55). Jeśli zaś teolodzy sięgają po któryś z nurtów filozofii współczesnej, to nie zawsze są świadomi ich ograniczeń i nieprzystawalności do zadań teologii. Ponadto, co należy także odnotować, brakuje dziś tak ważnego dla filozofii jak i teologii niezadekretowanego nigdzie wspólnego widzenia i rozumienia, tak przez filozofów jak i teologów katolickich (duchownych i świeckich), tego, że „potrzebna jest filozofia o zasięgu prawdziwie metafizycznym, to znaczy umiejąca wyjść poza dane doświadczalne, aby w swoim poszukiwaniu prawdy odkryć coś absolutnego, ostatecznego, fundamentalnego” (83) oraz rozumienia tego, że „filozofia, która pod wpływem wymogów teologicznych rozwija się, zachowując współbrzmienie z wiarą, stanowi część owej »ewangelizacji kultury«” (103).

W rocznicę ogłoszenia przez Jana Pawła II encykliki *Fides et ratio* Zakład Metafizyki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz Polski Oddział Società Internazionale Tommaso d’Aquino w dniach 9 i 10 grudnia zorganizowały międzynarodowe Sympozjum, którego celem było, po pierwsze, wydobyć na nowo i zreflektować tych istotnych treści przesłania Encykliki, które zostały skierowane do filozofów, a które dość często są pomijane a nawet przemilczane; po drugie, zreflektowanie recepcji przesłania tejże Encykliki tak w środowiskach filozofów, jak i teologów oraz innych grup naukowych w Polsce i za granicą; po trzecie, w refleksji dotyczącej recepcji zostały wydobyte elementy nadinterpretacji oraz deformacji przesłania tej Encykliki, co winno budzić kolejne pytania do refleksji.

Oddane do rąk czytelnika materiały zawierają zbiór wykładów, wygłoszonych przez wybitnych uczonych z filozofii i teologii, z Polski i z zagranicy, a także głosy w dyskusjach panelowych. Ukazują one szeroki wachlarz problematyki poruszanej w Encyklice, w kontekście których stawia ona pod adresem współczesnej filozofii (a także i teologii) konkretne postulaty.

Uczestnikami tego sympozjum byli: o. prof. **Abelardo Lobato**, Prezes Società Internazionale Tommaso d’Aquino i Rektor Papieskiej Akademii św. Tomasza w Rzymie; prof. **Vittorio Possenti**, kierownik Katedry Filozofii Moralnej na Uniwersytecie w Wenecji; ks. prof. **Andrzej Szostek**, Rektór KUL i kierownik Katedry Etyki Szczegółowej; o. prof.

Mieczysław A. Krapiec, wieloletni rektor KUL, obecnie Prezes Polskiego Oddziału Società Internazionale Tommaso d'Aquino; ks. prof. **Ignacy Dec**, Rektor ATK we Wrocławiu, kierownik Katedry Antropologii; s. prof. **Zofia J. Zdybicka**, kierownik Katedry Filozofii Boga i Religii, wieloletni dziekan Wydziału Filozofii KUL; ks. prof. **Edmund Morawiec**, kierownik Katedry Metafizyki na UKSW w Warszawie; ks. prof. **Janusza Nagórny**, kierownik Katedry Teologii Moralnej na KUL; ks. dr hab. **Tadeusz Biesaga**, kierownik Katedry Bioetyki na ATK w Krakowie; ks. dr **Sławomir Szczyrba**, adiunkt przy Katedrze Filozofii Boga na UKSW w Warszawie; prof. **Piotr Jaroszyński**, kierownik Katedry Filozofii Kultury na KUL i prezes Fundacji „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”; prof. **Henryk Kiereś**, kierownik Katedry Filozofii Sztuki na KUL; ks. prof. **Andrzej Maryniarczyk**, kierownik Katedry Metafizyki na KUL; prof. **Wojciech Chudy**, kierownik Katedry Filozofii Wychowania na KUL; dr **Agnieszka Lekka-Kowalik**, adiunkt przy Katedrze Metodologii Nauk na KUL; ks. dr **Piotr Moskal**, adiunkt przy Katedrze Filozofii Boga i Religii na KUL; dr **Paweł Skrzydlewski**, adiunkt przy Katedrze Metafizyki na KUL; dr **Piotr Gutowski**, adiunkt przy Katedrze Historii Filozofii Nowożytnej i Współczesnej na KUL; dr **Włodzimierz Dłubacz**, adiunkt przy Katedrze Filozofii Boga i Religii na KUL.

W wykładach i dyskusjach prowadzonych podczas Sympozjum starano się wydobyc na nowo ważne treści przesłania papieskiego, zwłaszcza te dotyczące filozofów, by przez to włączyć się w proces mentalizacji tejże problematyki w polskich środowiskach filozoficznych, a także teologicznych. Zwrócono także uwagę na zakres upowszechnienia treści Encykliki i związane z tym problemy. Chodziło zaś przede wszystkim o dołożenie małej cegiełki pod odbudowę zniszczonego przez nihilizm dziedzictwa myślenia prawdziwie racjonalnego.

Jest nadzieja, że lektura tych tekstów pozwoli na nowo odkryć prawdę o „nieprzemijającej nowości myśli św. Tomasza z Akwinu”, która „nie dopuszcza do zarażenia chrześcijaństwa świecką filozofią, ale też jej z góry nie odrzuca. Dlatego przeszedł (on) do historii myśli chrześcijańskiej jako pionier wytyczający nowe drogi filozofii i kultury powszechnej” (43).